

Piłka

TYGODNIOWY PRZEGLĄD SPORTOWY

Walka o punkty coraz bardziej zacięta

Ciężko wywalczone zwycięstwa Cracovii, Gwardii-Wisły i Ruchu Sukcesy ŁKS-u i Szombierek

Z każdą niedzielą walka o punkty ligowe staje się coraz bardziej zacięta.

Nie ma już faworytów, nie ma „pewniaków”, atut własnego boiska nie odgrywa wielkiej roli, poziom całej dwunastki ligowej jest na ogół wyrównany, toteż co tydzień notujemy nowe niespodzianki.

W dniu wczorajszym w spotkaniach ligowych jedynie tylko drużyny krakowskie zgodnie z ogólnymi przypuszczeniami odniosły zwycięstwa, aczkolwiek nie przysły im one tak łatwo. Cracovia długo musiała pracować na trzy bramki, które dały jej zwycięstwo i cenne dwa punkty, Wisła musiała zadowolić się skromnym wynikiem 1:0 uzyskanym w meczu z Polonią.

Jedyny zdawało by się pewny kandydat na zwycięstwo — ZZK nieoczekiwanie zremisował na swoim boisku z Polonią bytomską, a Szombierki zdobyły dwa punkty na groźnej Lechii, która przed tygodniem pokonała Ruch 5:3.

Ta ostatnia drużyna zwyciężając Legię 3:2 poprawiła nieco swą lokatę w tabeli.

Rewelacyjny zespół ŁKS-u wykazał bardzo dobrą formę w meczu z Wartą i odesłał drużynę poznańską do domu z porcją trzech bramek, nie tracąc przy tym ani jednej.

Niewątpliwie najbliższe spotkania toczyć się będą pod znakiem zaciętej walki wszystkich drużyn pierwszej ligi o cenne punkty ligowe.

Z jakim efektem — zobaczymy...

Wyniki piłkarskie w lidze czechosłowackiej

W rozgrywkach piłkarskich czechosłowackiej ligi, uzyskano następujące wyniki:

- Bohemians—ATK 3:4
- Sparta—Židenice 4:1 (1:1)
- Bratislava—Teplice 3:2 (2:0)
- Victoria Pilzno—Kladno 4:3 (2:2)
- Keszice—Manet 1:0
- Slezska Ostrava—Trnava 1:1

W tabeli ligowej prowadzi Slavia przed Bratislavą po 6 punktów, Kozlice 5, Žilina 4, Sparta, Victoria Pilzno, Slezska Ostrava i ATK po 3 punkty, Manet i Bohemians po 2, Žilina, Trnava i Teplice po 1. Bez punktu jest tylko Kladno.

Austria — Szwajcaria 2:1

WIEN (obsł. wł.). Po zwycięstwie nad Turcją, austriacka reprezentacja piłki nożnej, święciła nowy triumf, zwyciężając w dniu wczorajszym Szwajcarię 2:1.

Wyniki niedzielnych spotkań ligowych

W Krakowie:
CRACOVIA — AKS 3:1 (0:1)

W Warszawie:
GW.-WISŁA — POLONIA 1:0 (1:0)

W Łodzi:
ŁKS — WARTA 3:0 (1:0)

W Chruszczowie:
SZOMBIERKI — LECHIA 3:0 (1:0)

W Chorzowie:
RUCH — LEGIA 3:2 (2:1)

W Poznaniu:
ZZK — POLONIA Bł. 3:3 (2:1)

„Główka” Szeligi i „bomba” Gędlka zdecydowały

Mecz pełen napięcia Cracovia — AKS 3:1 (0:1)

SKŁADY DRUŻYN:

AKS: Janik, Durniok, Karmański, Gajdzik, Janduda, Wieczorek, Barański, Muskała, Spodzieja, Kulik i Cholewa.

CRACOVIA: Rybicki (Hymczak), Glimas, Kaszuba, Jabłoński II, Gędek, Jabłoński I, Szeliga, Kolas, Poświat, Różankowski II i Palonek.

Bieżący sezon piłkarski rozpoczęła Cracovia — pechowo. Poważne kontuzje Parpana, Różankowskiego I i Radonia odniesione w pierwszych spotkaniach postawiły kierownictwo

klubu przed trudnym dylematem zastawienia składu.

Sięgnięto znowu do rezerw i to z dobrym skutkiem. Poświat i Kolas nie zawiedli — wypełnili powstałe luki i w końcowym efekcie mieli spory udział.

Zadanie było tym trudniejsze, że AKS wystąpił z Janikiem w bramce, a więc poważnie wzmocniony. W tych warunkach zdobyte dwa punkty są



bardzo cenne.

Sumując przebieg całego spotkania należy zaznaczyć, że

AKS BYŁ TRUDNYM PRZECIWNIKIEM.

Skonsolidowane linie defensywne Chorzowian nie łatwo było sforsować, a energiczny i przebojowy atak uprzykrzał życie najpierw Rybickiemu, a potem Hymczakowi. Janik miał bez porównania mniej od nich roboty. Najgroźniejszym napastnikiem AKS-u był szybki i agresywny Cholewa. Poza nim podobali się Barański i Muskała. Muskała był jednak równocześnie najczęściej karany zawodnikiem na boisku. Spodzieja i Kulik bez wyrazu.

Siła Cracovii już przysłowiowo leży w jej liniach obronnych. Mimo braku Parpana defensywa gospodarzy pracowała sprawnie, a bicia Jabłoński wypełnili także swe obowiązki w spieraniu własnego ataku — bez zarzutu.

Trójka środkowa ataku kombinowała w polu dobrze, słabiej natomiast wypadły skrzydła, przy czym Palonek był mało wykorzystywany. Dyspozycja strażnika całego ataku bardzo słaba.

PRZEBIEG SPOTKANIA

Mecz zaczyna się dość nieprzyjemnie dla zwolenników mistrza Polski, gdyż już w 6 minucie, po wolnym bitym przez Barańskiego,

Cholewa jest o ułamek sekundy szybszy od Rybickiego i GŁOWA SKIEROWUJE PIŁKĘ DO SIATKI.

Od tego momentu Cracovia przeważa wyraźnie i energicznie atakuje. Obstrzał bramki Janika przez Szełigę, Poświata, Polanka i Różankowskiego nie daje jednak rezultatu, gdyż strzały są przeważnie niecelne.

Z upływem czasu gra się wyrównuje, ale ataki AKS-u są bez porównania groźniejsze. Rybicki w bramce pracuje bez wytchnienia, broni jednak z poświęceniem i skutecznie.

Na zmiennych atakach mijają pełne napięcia minuty i wynik się nie zmienia.

Po zmianie pół AKS przechodzi (Dokończenie na str. 3)

Passa zwycięstw Garbarni trwa

Związkowiec GARBARNIA-PTC 4:0 (4:0)

Niedzielny mecz Garbarni z PTC można by rozdzielić na trzy fazy: pierwszą — to okres 20 minut pierwszej połowy, kiedy wynik bezbramkowy odzwierciedlał przebieg gry, a obie drużyny zademonstrowały ładną, ciekawą i szybką grę, okres drugi — silna przewaga Garbarni, trwająca od chwili zdobycia pierwszej bramki przez Garbarnię aż do przerwy, oraz okres trzeci — tj. całą drugą połowę. Po przerwie gra niczym nie przypominała spotkania ligowego, obie drużyny zademonstrowały nieciekawą grę i chociaż Garbarnia była w tym okresie na ogół lepsza, mogła utracić co najmniej jedną bramkę na skutek lekkomyślnej gry swej obrony.

PTC przedstawiało się na ogół lepiej od szczecińskiej Gwardii, która gościła przed dwoma tygodniami w Krakowie. Młodość, szybkość i ambicja — oto główne walory drużyny pabianickiej.

Jeśli PTC nabierze jeszcze rutyny,

spadek drużyny warszawskiej na siódme miejsce.

Poprawił swą pozycję nieco Ruch, wygrywając 3:2 z Legią oraz Polonia bytomską dzięki remisowi z ZZK.

Na szarym końcu tabeli znajdują się obecnie zespoły: Legii, Lechii i AKS-u, przy czym ta ostatnia drużyna nie zdobyła dotychczas ani jednego punktu.

Po trzecim „kole” tabela pierwszej ligi przedstawia się następująco:

	gier	pkt.	st. br.
Gw.—Wisła	3	6	11: 2
Szombierki	3	4	7: 3
Cracovia	3	4	8: 6
ŁKS	3	4	10: 9
Warta	3	3	4: 3
ZZK	3	3	10: 8
Polonia W-wa	3	3	2: 2
Ruch	3	3	8: 9
Polonia Byt.	3	2	6: 7
Legia	3	2	5: 9
Lechia	3	2	6:11
AKS	3	0	5:13

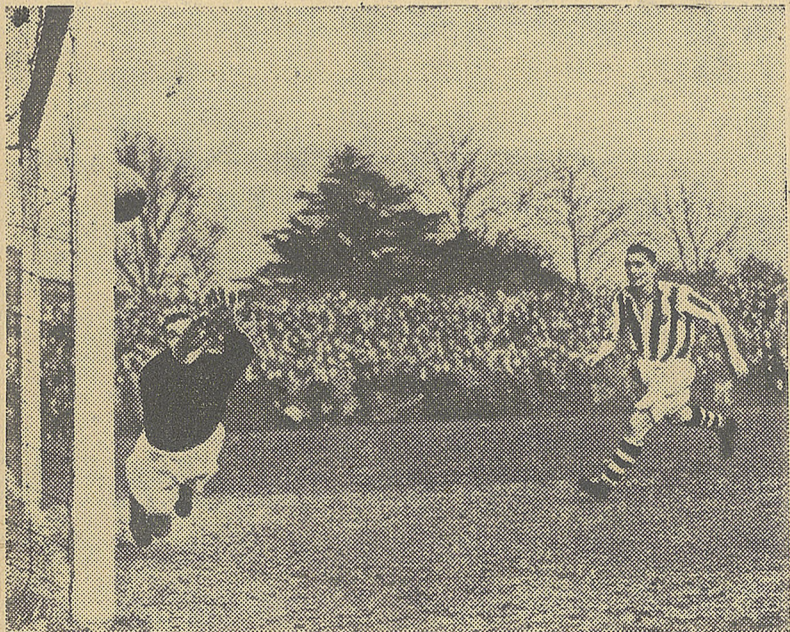
Jestem królem Strzelców

Na czoło najlepszych strzelców ligowych po wczorajszych spotkaniach wysunął się Łącz (ŁKS), który zdobył już sześć bramek.

Kohut, Cholewa i Różankowski II zdobyli po jednej bramce i mają w tej chwili po cztery bramki na swoim koncie. Również Anioła (ZZK) i Szmidt II zdobyli już po cztery bramki i znajdują się w czołówce strzelców ligowych, która przedstawia się obecnie następująco:

- 6 bramek — Łącz (ŁKS)
- 4 bramki — Anioła (ZZK), Cholewa (AKS), Kohut (Wisła), Szmidt (Polonia Byt.) i Różankowski II (Cracovia).
- 3 bramki — Cieślak (Ruch) i Kraśówka (Szombierki).

Nie do obrony...



Precyzyjny dokładnie wymierzony strzał należy bez wątpienia do jednej z największych umiejętności piłkarza. Przed takim strzałem musi skapitulować każdy, nawet najlepszy bramkarz.

niewątpliwie będzie godnym zespołem dla wielu drużyn drugiej ligi.

Jasnymi punktami gości byli: doskonale broniący bramkarz Kmieć, Miller na środku pomocy, który jednakowoż niepotrzebnie użyłował bronić dostępu do bramki przez chwytanie piłki rękami, co kosztowało PTC jedną bramkę, a mogło kosztować i więcej. W ataku gości na poziomie grał jedynie Zuber na lewym skrzydle.

Garbarnia zadowolona jedynie do przerwy, po pauzie natomiast, mając okresami znaczną przewagę, nie potrafiła jej uwidocznić cyfrowo.

Najjaśniejszymi punktami drużyny byli: Jakubik, Lasiewicz, Nowak i Bożek w ataku. Prawa strona: Parpan, Faryszewski — na ogół słabsza niż zazwyczaj, a lewoskrzydłowy Kucharski całkowicie zawiódł, marnując szereg dogodnych pozycji.

Do przerwy pierwsza bramka padła w 22 minucie z rzutu karnego, egzekucja (Dokończenie na str. 2)

